

Gazeta Rzeźnicza

Pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźniczemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogaczyny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co środę i sobotę (od 1-go kwietnia także co poniedziałek) z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA”.

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 1,95 mk., miesięcznie 0,65 mk.; z odnośnieniem do domu kwartalnie 2,20 mk., miesięcznie 0,75 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicza” zapisana jest w 1. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste I. Nachtrag pro 1914 u polnisch).

Adres Redakcji i Administracji
Poznań (Posen) W. 6, ul. Moltkego (Moltkestr.) nr. 1.
Telefon nr. 5573.



Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fenygów. Rabat przy zleceniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—5000 40 proc., nad 5000 wierszy 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc. — — — — —
Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźniczej” 300 marek gotówką.

Czwartek, 19-go.	Zuzanny, Konrada.	Scisław.	Wschód słońca: 7 min. 12, zach. słońca: 5 min. 17	Wschód księżycy: 4 min. 34, zach. księż.: 10 min. 39
Piątek, 20-go.	Eucharyusza, Ekh.	Lubomił.	" " 7 " 10, " " 5 " 19	" " 5 " 30, " " 11 " 42
Sobota, 21-go.	Eleonory p.	Onosława.	" " 7 " 08, " " 5 " 21	" " 6 " 9, " " 12 " 57

Własne sprawozdania telegraficzne z targowisk.

Targ na bydło i nierogaczynę w Berlinie.

(Urzędowe sprawozdanie telegraficzne.)

Berlin, środa 18 lutego 1914.

Na sprzedaż wystawiono:

280 sztuk	bydła rogatego
w tem 152	„ buhai
38	„ wołów
90	„ krów i jałówek
2268	„ cieląt
795	„ owiec
17362	„ świń

Cielęta.

a) najwyborniejsze cielęta tuczone (tak zwane Doppellendery)	90-105	129-150
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	64-67	107-112
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	58-62	97-103
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	52-56	91-98
e) poślednie cielęta od cyca	38-48	69-87

Owce. Tuczone w owczarni:

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	—	—
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	—	—
c) średnio żywione skopy i maciorki	—	—

Świnie.

a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	—	—
b) pełnomięsiste szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 240—333 funt. żywej wagi	48-50	60-62
c) pełnomięsiste, szlachetniejszej rasy i krzyżowane od 200—240 funt. żywej wagi	48-49	60-61
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. żywej wagi	46-48	58-60
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	45-46	56-58
f) maciory	46-47	58-59

Przebieg targu: Chociaż bydła rogatego mało sprzedano, jednak nie było można go wyprzedać. Targ na świnie był spokojny, owce z wyjątkiem niewielu sztuk wyprzedano.

Berlin, 17. lutego 1914.

Dzisiejsze ceny hurtowne mięsa, zwierzęcy i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

Mięso: Dowieziono silnie, interes spokojny, ceny bez zmiany.

Dziczyzna: Dowieziono średnio, interes spokojny, ceny mało zmienione.

Drobb: Dowieziono dostatecznie, interes spokojny — prawie bez zmiany.

Wołowina: z wołów za 50 kg. Ia 76—85 mk., IIa 69—75 mk., IIIa 62—65 mk., z buhai Ia 70—80 mk., IIa 63—66 mk., z krów tłustych 52—60 mk., chudych 52—61 mk.; z bydła młodec. 65—70 mk., holend. 60—65 mk., duńsk. — — — — —; z buhai duńskich 60—70 mk. **Cielęcina:** z t. zw. Doppellenderów 125—145 mk.; z cieląt tucznych Ia 93—106 mk., IIa 82—93 mk., licho karmionych 55—70 mk. **Skopowina:** z skopów tucznych 84—90 mk., z skopów Ia 75—83 mk., IIa 66—72 mk., z skopów austral. — — — — — z owiec 68—75 mk. **Wieprzowina:** tutejsza 55—64.

Zwierzyna i dzikie ptactwo:

Sarnina: Ia 0,55—0,60 mk., IIa 0,40—0,53 mk., jeleńcina: Ia 0,55—0,60 mk., IIa 0,40—0,53 mk., z cielaków 0,55—0,60 mk., danielina Ia 0,55—0,65 mk., IIa 0,30—0,44 mk., z cieląt 0,65—0,75 mk., dziczyzna Ia 0,35—0,45 mk., IIa 0,15—0,30 mk., z warchlaków 0,45—0,60 mk. za funt. **Króliki,** duże 0,70—0,85 mk. **Kaczki** dzikie Ia 1,60—1,80 mk., IIa 0,00—0,00 mk. **Cybanki** 0,00—0,00 mk. **Kuro-patwy,** młode Ia duże 0,00 mk., mniejsze 0,00 mk., starki 0,00—0,00 mk. **Bazanty** koguty, młode Ia 2,50—3,00 mk. **Kury** 2,00—2,25 mk., stare 2,00—2,25 mk., kury 1,50—2,00 mk. **Kaszy** Ia 1,50—1,60 mk., IIa 1,00—1,40 mk. **Zające,** duże 3,20—3,80 mk., średnie 2,60—2,90 mk., małe 1,80—2,40 mk. za sztukę.

Drobb żywy:

Kury tutejsze 2,00—3,60 mk. **Kurczaki** tutejsze Ia 1,40—2,00, IIa 0,00—0,00 mk., zagran. starsze 1,60—2,00 mk. **Golebie** 0,50—0,70 mk. za sztukę.

Drobb bity:

Kury Ia 1,80—2,30 mk., IIa 1,25—1,75 mk., młode Ia 1,50—2,30 mk., IIa 0,80—1,40 mk. **Golebie** Ia 0,70—0,80 mk. IIa 0,35—0,55 mk., włoskie —, — mk. **Kaczki** Ia 3,00—4,00

mk., IIa 1,50—2,75 mk. za sztukę, 0,75—0,85 mk. za pół kg. **Gęsi** hamb. Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk., z żulaw, nadnoteckich Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,40—0,45 mk. za pół kg., za sztukę — — — — — mk., z żulaw nadwarteńskich 0,00—0,00, mk. **Indyki** tutejsze Ia 0,70—0,90 mk., IIa 0,50—0,65 mk. za pół kg.

Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

Poznań, środa dnia 18 lutego 1914.

Spędzono na targ; 101 sztuk rogaczyny.

653	„ świń tłustych
148	„ świń chudych
10	„ cieląt
3	„ owiec
—	„ kóz
—	„ prosiat

Razem 915 sztuk zwierząt.

Za 50 kg żywej wagi płacono:

I. Rogaczyna.

A. Woły.

a) pełnomięsiste opasy, najwyższej wartości rzeźnalnej, które nie chodziły w jarmie	—
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	43-44
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38-41

B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnalnej	46-47
b) pełnomięsiste, młodsze	43-45
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	38-42
d) licho karmione	—

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wartości rzeźnicznej	—
b) pełnomięsiste, upasione krowy najwyższej wartości rzeźnicznej niżej siedm. lat	—
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	37-42
d) średnio karmione krowy i jałówki	32-36
e) licho karmione krowy i jałówki	20-25

D. Licho karmione bydło młodociane

a) t. zw. „doppellendry” wybornie upasione	—
b) cielęta wybornie upasione	62-65
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	55-58
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	48-52
e) liche sysaki	40-45

F. Dójki.

a) pierwszej klasy	—	za sztukę
b) drugiej klasy	—	za sztukę
c) trzeciej klasy	—	za sztukę

II. Owce.

A. Tuczone w owczarni.

a) tuczne jagnięta i tuczne młodsze owce	—
b) starsze skopy tuczne, gorsze jagnięta tuczne i dobrze żywione młode owce	—
c) średnio żywione skopy i owce	—

III. Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	50-51
b) pełnomięsiste od 240—300 funt. z. w.	48-50
c) pełnomięsiste od 200—240 funt. z. w.	46-49
d) pełnomięsiste od 160—200 funt. z. w.	45-48
e) mięsiste poniżej 160 funtów	43-46
f) maciory i wieprze	44-48

Warchlaki — — — — — sztuka po —
Prosiat — — — — — para po —

Sprzedano świń za centnar żywej wagi: 10 szt. po 51 mk., 55 po 50 mk., 95 po 49 mk., 97 po 48 mk., 67 po 47 mk., 54 po 46 mk., 33 po 45 mk., 23 po 44 mk., 21 po 43 mk., 5 po 42 mk., 3 po 41 mk., 1 po 39 mk.

Tendencja: Targ był ożywiony.

Bytom Górny Śląsk, dnia 17 lutego.

Spędzono: 123 sztuk bydła rogatego, 23 cieląt, 182 świń, skopów, — kóz.
Płacono za: bydło rogate 36—45 mk., cielęta 55—60 mk.; świnie 45—52 mk., skopy 00—00 mk.
Przebieg targu: Dostę ożywiony.

Targ na bydło i nierogaczynę we Wrocławiu.

(Własne sprawozdanie telegraficzne.)

Wrocław, środa 18. lutego 1914

Spędzono:

a) 1081 sztuk	bydła rogatego,
b) 2388	„ świń,
c) 1006	„ cieląt,
d) 134	„ owiec.

Pozostało z zeszłego targu:

a) 31 sztuk	bydła rogatego,
b) 30	„ świń,
c) —	„ cieląt,
d) 81	„ owiec.

Bydło rogate.

A. Woły.

a) pełnomięsiste, utuczone, najprzedniejsze, które nie chodziły w jarmie	43-44	75-79
b) pełnomięsiste, utuczone w wieku 4—7 lat	36-40	65-73
c) młodsze, mięsiste, nieutuczone i starsze utuczone	29-33	58-66
d) średnio pasione młode i dobrze pasione starsze	28	52

B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najprzedniejsze	44-46	76-79
b) pełnomięsiste, młodsze	40-43	73-78
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	40	80

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste, utuczone, najprzedn. jałówki	40-43	70-75
b) pełnomięsiste, utuczone, najprzedniejsze krowy do lat 7	35-39	65-72
c) starsze, upasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jałówki	30-34	60-68
d) średnio pasione krowy i jałówki	24-28	53-63
e) mało pasione krowy i jałówki	24	50

D. Bydło mało pasione młodociane.

Żarłoki	—	—
---------	---	---

Cielęta.

a) najwyborniejsze cielęta tuczne (tak zwane doppellendery)	—	—
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	—	—
c) średnie cielęta utuczone i najlepsze cielęta od cyca	58-61	100-105
d) poślednie tuczne cielęta i dobre od cyca	50-54	89-96
e) poślednie cielęta od cyca	36-40	72-80

Owce.

A. Tuczne w owczarni.

a) tuczne i młodsze skopy	50-52	98-102
b) starsze skopy, gorsze tuczne jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	38-44	79-83
c) średnio żywione skopy i maciorki	30-33	60-66

B. Tuczne z pastwiska.

a) tuczne jagnięta	—	—
b) mało pasione jagnięta i owce	—	—

Świnie.

a) pełnomięsiste od 240—300 funt. żywej wagi	48-50	60-63
b) pełnomięsiste od 200—240 funt. żywej wagi	48-50	62-64
c) pełnomięsiste od 160—200 funt. żywej wagi	46-48	60-62
d) pełnomięsiste mniej niż 160 funt. żywej wagi	42-44	55-57
e) maciory i kierozy	—	—
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	—	—

Przebieg targu: średni, na bydło rogate powolny.

Sosnowice, 17. lutego 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 2500 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

Świnie: a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	52-54
b) pełnomięsiste od 240—300 funtów żywej wagi	50-52
c) pełnomięsiste od 200—240 funtów żywej wagi	49-51
d) pełnomięsiste od 160—200 funtów żywej wagi	—
e) pełnomięsiste niżej 160 funtów	—
f) maciory i kierozy	46-48

Hamburg, 17. lutego 1914.

Smalec ameryk. Steam 53,75 Chamberlain 55,50 (nieocelony), smalec miejski 63,—. Tendencja: chwiejna.

Geny bydła — ceny mięsa, ceny kosztu.

I.

Wydaje się niektórym ludziom, i to nie prostakom, co obliczenia nie znają, ani nie socyalistom, co wszystko za pół darmo chcą kupować, tylko ludziom wykształconym, co wysokie urzędy zajmują lub wielkie majątki posiadają, że skoro wół lub wieprzek stanie o 3 marki na centnarze, tedy mięso powinno być tańsze o 10 fen. na funcie!

I nuże owi wielcy panowie krzyczęć po gazetach, że bydło staniało o 3 lub 4 marki, a rzeźnicy tylko o 5 fen. zniżyli cenę mięsa. Idą oni jeszcze dalej, bo żądają od władz, żeby kontrolowały składy rzeźnicze i sprzedaż mięsa, jak to niedawno uczyniła pewna izba rolnicza. A nawet taki wysoki urzędnik, jak prezes rejencyjny w Opolu, który zdaje się osobno interesować sprawami bydła i mięsa, rozesał do cechów górnośląskich wezwanie, żeby czempredzej rzeźnicy zniżyli ceny za mięso i wyroby mięsne odpowiednio do cen towaru żywego.

Bardzo pilno panu prezesowi w czasach, gdy bydło staniało, ale w onych ciężkich miesiącach, gdy towar żywy był drogi, wtedy nikt w obronę nie brał proceduru rzeźniczego, tylko panowie prezesi rejencyjni „czempredzej” magistratom dawali pozwolenie na sprowadzanie mięsa zagranicznego i wytwarzanie rzeźnikom niezdrowej konkurencji.

A już najdalej poszedł magistrat w mieście Kempten, gdyż uchwalił co 14 dni ogłosić nazwiska tych rzeźników, którzy mięso najtaniej sprzedają. Spodziewać się trzeba, że w owem mieście mistrzowie rzeźniccy nie dadzą się skusić uchwałą magistratu, raczej zgodnie i solidarnie — jeden za wszystkich, wszyscy za jednego — jak przystoi na kolegów wspólnego zawodu — ustanowią równe ceny i nie dopuszczą, żeby władza miejska robiła reklamę jednemu — kosztem drugich. Każdy rozsądny mistrz rzeźniczy odgadnie bez namysłu, że magistrat chce w taki niebywały sposób wytworzyć wśród rzeźników nierzetelną konkurencję, szkodliwą całemu zawodowi rzeźniczemu.

O wielkich zarobkach na sprzedaży mięsa powiedzieć nam może magistrat starego miasta Gdańska, który sprowadzone mięso rosyjskie kazał zapakować, gdyż nabywców na nie nie znalazł. Będą Gdańszczanie pamiętali długie lata słońca peklówkę!

Przy sprzedaży mięsa i wyrobów mięsnych musi mistrz rzeźniczy inaczej kalkulować od prześwietlonych magistratów. Taki magistrat sprowadzi wagon mięsa, sprzedaje je w lokalach miejskich przy pomocy swych urzędników, nie opłaca ani proceduru, ani kosztów rewizji, ani dzierżawy lokalu, ani per-

MAURZYCY JOKAY.

Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy).

Powieść.

Ten zaś, co przechodzi teraz między nimi, to sam właściciel kopalni.

Nazywa się Iwon Berend.

Sam jest nadzorcą, zarządcą, dyrektorem, inżynierem i buchalterem w jednej osobie.

Ma więc sporo do czynienia.

Ale dobre to przysłowie: „jeśli ci coś jest bardzo potrzebne, zrób to sam; jeśli niepotrzebne, powierz innemu.”

Niezmiernie to krzepi ducha robotnika, dziwną mu jest podnieta, gdy widzi, że jego pracodawca ręką w rękę staje z nim do pracy, że nie gardzi trudem.

Gdy niezdrowe wyziewy zapełnią kopalnię, robotnicy widzą, że ich panu nie droższem jest życie własne, niż życie każdego z nich.

Właściciel nie ucieka, choć spostrzega niebezpieczeństwo. Spokojnie, z zimną krwią wydaje rozkazy: by otworzyć wentylatory, w sztolniach wywołać przewiew powietrza i by robotnicy, zamiast co sześć godzin, co trzy się zmieniali. Sam zaś siada w kubał i każe się spuścić w szyb wodny, by się przekonać, czy nie jest rozgrzany, czy się w nim nie wytworzył gaz, mogący wywołać zapalenie się miału. Podczas gdy na dole wentylatory, u góry zaś pompy powietrzne pracują, sam staje przy wiatromierzu. Jest to drobna, delikatna maszynka; skrzydła są cienkimi blaszkami złota, oś kręci się osadzona w rubinie, a sztabka porusza kółko stu-

sonału — a mimo tych wszystkich ulg dokłada z worka miejskiego do ceny sprzedaży i traci grubo, jak n. p. magistrat poznański na sprzedaży zamrożonych skopów australskich.

Tymczasem u mistrza rzeźniczego podstawa cen sprzedaży jest obliczenie cen kosztu. Każde kupno towaru żywego musi poprzedzać próbna kalkulacja, czy cena, którą się ma zapłacić, wytrzyma ceny sprzedażne mięsa i wyrobów mięsnych.

Obliczenie cen kosztu jest jeszcze niezbędne z tego powodu, że służy jakby za rachunek sumienia rzemieślnika, za przegląd jego wydatków; tylko kalkulując ceny kosztu można wpaść na myśl, którą rubrykę kosztów można zmniejszyć lub skreślić.

Pomówimy o tej sprawie obszerniej w następnym numerze.

DZIAŁ ZAWODOWY.

Najlepszy smalec smażony.

Prezydent policji we Wrocławiu zapytał się tamtejszego cechu rzeźniczego, jaki powinien być tłuszcz nazwany „najlepszym smalcem smażonym” — i czy w rzetelnym przedsiębiorstwie sprzedawca można tłuszcz zbierany po gotowaniu kiszek i kiełbas, jako najlepszy smalec smażony. Na to odpowiedział zarząd cechowy: Pod nazwą najlepszy smalec smażony rozumieć można tylko czysty smalec z tłuszczu wieprzowego albo okras, bez jakichkolwiek mniej wartościowych dodatków. Jest jednakoż zwyczajem, że dodaje się przy smażeniu cokolwiek cebuli albo jabłka, żeby podnieść dobrą smakę smalcu.

Zbytńia gorliwość policyantów.

W licznych składach rzeźniczych we Wrocławiu pojawili się policyjanci z żądaniem, żeby rzeźnicy towar leżący na stole kramnym na sprzedaż oddzielili od publiczności szklaną przegrodą, ażeby oddech kupujących nie osiadał na towarze. W zbytńiej gorliwości zagrozili w kilku składach karami policyjnymi, jeżeli żądaniu temu nie stanie się szybko zadość! Ponieważ policyjanci nie mogli się wykazać rozporządzeniem władzy, ani też ukaz taki nie pojawił się w żadnym piśmie urzędowym, przeto cechmistrz wrocławskiego cechu rzeźniczego udał się do prezesa policji po wyjaśnienie. Dowiedział się tam, że wprawdzie rozporządzenie o szklanych przegrodach dotąd nie wyszło, jest jednak życzenie władzy, żeby rzeźnicy takie przegrody urządzili ze względów higienicznych. Do grożenia karami nie byli „szucmani” uprawnieni. — Z czasem przyjdzie do tego, że zbytńi gorliwi urzędnicy zakażą publiczności i rzeźnikom oddychać, a wtedy trzeba będzie się porozumiewać na mięgi!

Aukcja skór we Wrocławiu.

Śląski syndykat skórnicy urządza we Wrocławiu 3-go marca r. b. wielką aukcję skór. Wystawione zostaną na sprzedaż prócz skór jałowiczych, byczych i krowich, także skóry cielęce, owcze, kozie i końskie. Między innymi związek górnośląski wystawi na sprzedaż 5000 sztuk skór cielęcych.

zębne. Ruch tego koła wskazuje, jak silną jest zmiana powietrza w szachcie. Nie może ona być ani silniejszą, ani też słabszą, jak napływ „niezdrowego powietrza;” on sam pilnie na to uważa i gdy już wszystko rozporządził, gdy do wszystkiego sam przyłożył rękę, gdy zaczął, aż wszystkie nakazane prace wykonano, ostatni dopiero za pomocą windy wychodzi na światło dzienne.

Dzienne światło? Gdzież tu jest dzienne światło? W dolinie Bonda nigdy nie świeci słońce. Czemuż to?

Bo ponad nią unosi się cień wiecznych chmur dymu.

Czarny to krajobraz, malowany sadzą.

Drogi prowadzące do doliny czarne są od żużli węgla, domy są czarne od opadającej sadzy; las i pola są czarne pyłkami węgla, co osiada na drzew liściach i na trawach pól; pyłek ten wiatr roznosi daleko z olbrzymich stosów węgla, które tu nagromadzają taczki z podziemi, a które zabierają dopiero wielkie frachtowe wozy, a mężczyźni i kobiety, pracujący tutaj, poczernieni także są sadzą.

Ze strony pochyłej pagórka widać wchód do sztolni węgla, otoczony stalowo-błękitnymi, połyskującymi masami węgla. Ten spadzisty pagórek tworzy wyżynę, z której dojrzyć można w dali wieże magnackiego zamku. I one są czarne, ale czarne są starożytnością.

Po jednej stronie pagórka rozłożyła się dolina, w pośrodku której stoją piece koksowe. Dalej rozległa grupa budynków, z czterema wysokimi kominami. Kminy te dniem i nocą buchają dymem to białym, to znowu czarnym. Tam to oczyszczają węgiel z siarki, bo w takim dopiero stanie może być użytym do topienia kruszców.

Bo głównym konsumentem węgla tej kopalni jest hamernia, oparta o pobliskich skał ścianę. Tu

Z CECHÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Wrocław. W rzeźni tutejszej składało 31 uczniów egzamin na czeladników. Cechowa komisja egzaminacyjna uznała, że wszyscy uczniowie praktycznie zostali dobrze wykształceni i egzamin złożyli z predykatem „dobrze.” Za to ich wiadomości teoretyczne bardzo były słabe. Z 31 uczniów tylko jeden umiał poprawnie rachunek napisać! — W takim razie zapłacić się trzeba, czego uczyła chłopaków przez 8 lat tak ochwalona szkoła pruska i dalsze 3 lata przymusowa szkoła, nazwana szumnie „postępowa” lub uzupełniająca. — Nikt przecież nie może żądać od majstra, żeby został nauczycielem i ucnia swego kształcił w pisaniu i rachowaniu. Skoro mistrz na życie wyuczył chłopaka rzemiosła, to dopełnił swego obowiązku; zaś nauka pisania i rachowania należy do urzędowych nauczycieli. — Komisja egzaminacyjna powinna władzom szkolnym donieść o teoretycznym wyniku egzaminu i tam się starać o zarządzenie złemu.

PORADY ZAWODOWE, PRAWNE I POMATKOWE.

— Zapytanie z Gołańczy. Czy młoda krawcowa, która się wyuczyła dostatecznie krawiecczyną, lecz dla młodego wieku nie została dopuszczona do egzaminu, może przyjmować uczennice, które tylko dla swojej potrzeby szyć chcą i egzaminu nie będą składać?

— Odpowiedź: Uczennic nie może trzymać krawcowa, która nie złożyła egzaminu, lecz może przyjmować panienki do pomocy w szyciu, zwłaszcza gdy te nie mają zamiaru egzaminu składać. W języku urzędowym owe panienki, czyli pomocnice nie mogą się nazywać „Lehrmädchen” tylko „Hilfsmädchen,” „Arbeitsmädchen” lub podobnie, z wyraźnym ominięciem nazwy „uczennica.”

— Zapytanie z Gąsawy. Rewizor mięsa żąda od rzeźników, aby po biciu odważyli mięso, sadło, osierdzie, a od bydłaka także skórę, łój i łeb. To wszystko on sobie notuje. Na zapytanie, dla czego robi takie wymagania, odpowiedział, że dostał nakaz od landrata. Zapytując się, czy on ma prawo stawiać takie żądania, nie pokazawszy nawet rozporządzenia wyższej władzy.

— Odpowiedź: Jeżeli w rzeźni lub w mieście zaprowadzają jakąś nowość dotąd nie praktykowaną, to musi wpiery wyjść rozporządzenie, opublikowane w pismach urzędowych. Landrat nie może bez wszystkiego, na własną rękę, nakazać rewizorom i rzeźnikom, żeby różne części bydłęcia osobno ważyli i jemu wagę do wiadomości podawali. Rządzący żądać od rewizora okazania owego ciekawego rozporządzenia, jeżeli do tego życzenia się nie zastosuje, stanowczo odmówić jego niebywałym żądaniom. Jeżeli landrat wyda jakieś rozporządzenie dla swego powiatu, musi mieć do tego upoważnienie rejencyj, dalej ukaz jego musi być uzasadniony i oparty na podstawie prawnej. — Gołańcz leży w powiecie wągrowieckim, przeto rozporządzenie landrata powinno być ogłoszone w Orzędniku powiatowym wągrowieckim (Kreisblatt). — W każ-

znów wznosi się pięć kominów, z których dym wysokimi kolumnami biegnie w górę. Gdy z hamerni wybiegają białe obłoki dymu, z pieców koksowych widać czarne i odwrotnie. Oba te zakłady bezpręstanną osłonę obłoków rozwiesiły nad doliną, tak, że się przez nią przedrzeć nie może promień słońca, a jeśli czasem zapadnie, nie wydaje się złotym, ale jakimś brunatnym. Z hamerni żelaza rozlewa się rdzawo-czerwony strumień, z kopalni zaś wypływa inny, czarny jak atrament. W dolinie łączą się oba te strumienie i razem odtań płyną. Długo rdzawy broni się jak może przeciw przewodzie czarnego; na koniec wszakże poddaje się i czarny strumień, płynie teraz poprzez czarne lasy i pola.

Smutny to krajobraz i smutną też jest myśl sama, że człowiek może najpiękniejsze lata swej młodości przepędzać tu samotnie, pozbawiony wszelkiej rozrywki, wszelkiej przyjemności.

Gdy Iwon Berend z głębin ziemi wyszedł na jej powierzchnię, serce jego nie uderzało ani odrobinę szybciej, niż uderzało tam na dole.

Bo i jakąż różnicę onby znalazł między jednym, a drugim życiem?

W podziemiach wodoród, tu wyziewy siarki. W głębiach czarne sklepienia węgla, tu ciemne niebios sklepienie. Ciz sami ludzie tu i tam.

Był to jesienny wieczór. Słońce już zaszło i gdy w dali po za zamkiem odległym rozdarły się ciemne obłoki czerwono-złote, niebo purpurowym zajaśniało pasem na skraju widokowego. Wieże starożytnego zamku tem bardziej odbijają swą czarnością na tle wieczornego, jaśniejącego nieba, podczas gdy kminy koksowych pieców, wierzchołki górskich lasów i szczyty węglowych piramid połyskują złotem w blaskach zachodu. Niebiańska wieszczka wywołała złote rąbki na czarnym krajobrazie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na sezon balowy

poleca

w znanym wielkim wyborze i po cenach jaknajniższych

Kapelusze
Cylindry
Szapoklaki
Koszule białe

Krawaty
Rękawiczki
Chusteczki
jedwabne

B. Hahn

Bolesław Hahn
Poznań, Stary Rynek 73/74
w domu Banku Przemysłowców.

dym razie radzimy zażądać od rewizora okazania ukazu landrata. Prosimy też oznajmić nam, jaki ta sprawa wzięła obrót i jak wygląda owo rozporządzenie, bo to sprawa dla rzeźnictwa ważna i ciekawa.

Wiadomości potoczne.

— Wielmożnemu Państwu Pilaczyńskim w Poznaniu, w dniu uroczystości srebrnego wesela (19-go lutego) serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego na dalszej drodze życia, oraz życzenia szczęśliwego doczekania złotych godów, zasyła Redakcja „Gazety Rzeźniczej”.

— Targ na konie w Gnieźnie zakończył się po czterodniowym handlu. Liczbę sprzedanych koni szacują ogólnie na 2500. Z tych 1600 sprzedano do Niemiec zachodnich. Za odstąpienie na miejsce przeznaczenia zebrano frachtu ogółem coś około 22,000 marek.

— Koniec strajku drukarskiego w Galicyi. Z Krakowa donoszą, że wszystkie drukarnie tamtejsze rozpoczęły normalną pracę. Zecerzy powrócili do pracy. Pisma wychodzą w dawniejszej objętości.

— Maciej hr. Mielżyński przed sądem przysięgłych. Rozprawy sądowe w sprawie tragedii w Dakowach Mokrych rozpoczęła się 20. lutego przed sądem przysięgłych w Międzyrzeczu. Przewodniczyć będzie rozprawom dyrektor sądu ziemianckiego Contenius, jako oskarżyciel wystąpi pierwszy prokurator międzyrzeckiej izby karnej, dr. Bölefahr. Podług dotychczasowych dyspozycji odbędzie się termin lokalny na miejscu wypadku w Dakowach Mokrych. Następnie członkowie sądu, przysięgli, adwokaci i oskarżony udadzą się w powózkach do Grodziska i tam ukończone zostaną rozprawy, oraz wydany będzie wyrok. obrońcy oskarżonego, adwokaci dr. Drwęski i Jarecki kilkakrotnie odwiedzili go w więzieniu, żeby zebrać szczegóły i informacje do obrony. Mielżyńskiego przewożą dzisiaj, w środę, w samochodzie z Grodziska do Międzyrzecza. Jeżeliby termin lokalny w Dakowach Mokrych okazał się zbyt długi, natenczas rozprawy ukończone zostaną w Międzyrzeczu. — Do rozpraw wyznaczono dwa dni. — Podobno Mielżyński w więzieniu śledczym podupadł na ciele i duchu.

— W Warszawie zmarł gubernator warszawski generał Skalon. Był on od roku 1905 generał-gubernatorem warszawskim i dowódcą wojsk okręgu warszawskiego. Na wysokim swym stanowisku odznaczył się sprawiedliwością wobec Polaków, a jeżeli nie zaprowadził żadnych ulg, to wina nie jego, lecz systemu rosyjskiego i instrukcji otrzymywanych z Petersburga. Przeciwny był odłączeniu Chełmszczyzny od Król. Polskiego. Niedawno jeszcze przemawiał za dopuszczeniem języka polskiego w samorządzie gminnym Królestwa Polskiego. Nie można o nim twierdzić, że był otwartym przyjacielem Polaków, lecz nie był wrogiem ani prześladowcą, a już to w Królestwie dużo znaczy.

POLITYKA.

Ugoda polsko-rusińska.

Na posiedzeniu sejmiku galicyjskiego z dnia 14. lutego została jednomyślnie przez Polaków i Rusinów uchwalona reforma wyborcza dla Galicyi. — Marszałek sejmowy, hr. Goluchowski, odebrał głos starorusinowi Markowowi, który mimo upomnień przemawiał po rosyjsku. — W imieniu żydów wyraził poseł Loewenstein swą radość, że reforma wyborcza zalicza żydów do narodowości polskiej. — Na posiedzeniu byli obecni namiestnik Bobrzyński, metropolita Szeptycki z biskupami ruskimi, arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, biskupi Sapięha i Wałęga. Prezes klubu ukraińskiego, Lewicki, uważa reformę wyborczą za początek zgodnego współżycia i równoprawienia ludu polskiego i rusińskiego w Galicyi. — Posiedzenie to pozostanie pamiętnym w dziejach Polski pod Austryakiem.

Książę Wied przyjmuje deputacje.

Przyszły monarcha albański po złożeniu wizyt w Rzymie i Wiedniu powrócił do Berlina, gdzie przyjmował delegację dostojników albańskich. Książę Wied wyjeżdża 24. lutego do Tryestu, tam wsiądzie na okręt i podąży do swej stolicy albańskiej Durazzo. Asystować mu będą okręty: niemiecki, austriacki i włoski.

Zatarg turecko-grecki.

Turcyja zamierza porozumieć się z Grecyą co do wysp egejskich bezpośrednio. Wyrok mocarstw europejskich, przyznający wyspy egejskie Grecy, rząd turecki nie chce uznać, a jeżeli Grecy nie ustąpi, to na wiosnę spodziewać się można wybuchu nowej wojny.

Przyjaźń francusko-angielska.

Przy otwarciu parlamentu angielskiego wygłosił król Jerzy mowę, w której podkreślił przyjazne stosunki pomiędzy Anglią a Francyą. Dla przytwierdzenia tej przyjaźni królewska para angielska wybiera się w końcu kwietnia do Francyi, gdzie naturalnie odbędą się wspaniałe przyjęcia.

Turcyja zbliża się do Bułgaryi.

Z wyniku ostatniej wojny bałkańskiej dwa państwa są wielce niezadowolone: Turcyja i Bułgaryja. Turcyję sąsiedzi porządnie okroili, Bułgaryi zaś odebrali większą część zdobyczy. Oba te państwa myślały o powetowaniu strat i pocichu prowadzą narady. Turcki minister wojny odbył przed kilku dniami tajną naradę z dwoma ministrami bułgarskimi. Obrady były ściśle poufne i trzymane są w tajemnicy.

Powstanie w Chinach.

Bandy powstańców i rozbójników niepokoją i rabują prowincje w Chinach południowych. Wojska rządowe stoczyły walkę z powstańcami, przyczem poniosły klęskę. Ruch powstańczy ma na celu wypędzenie z Chin wszystkich cudzoziemców.

Przekupstwa w Japonii.

W Japonii panuje wśród ludności wielkie wrzenie z powodu wykrycia ogromnych oszustw, dokonywanych przez oficerów marynarki. Fabryka niemiecka Siemens i Schuckert płaciła oficerom japońskim grube łapówki za otrzymywane dostawy dla marynarki. W płaceniu łapówek pośredniczyły niektóre banki japońskie; w jednym z nich znaleziono czeki na ogólną sumę 250 tysięcy franków, które wypłacono wyższemu oficerom japońskim. — Minister marynarki Sito oświadczył w parlamencie japońskim, że przekupstwa niemieckie doszczętnie wykoźni a winnych surowo ukarze.

Teatr Polski w Poznaniu.

W czwartek, dnia 19-go lutego 1914 **Judas z Kariothu**. Dramat w 5 aktach (6 obrazach) Rostworowskiego. Ceny dramatu.

W piątek, dnia 20-go lutego 1914 **Madama Butterfly**. Opera w 3 aktach G. Pucciniego. — Ceny operowe.

W sobotę, dnia 21-go lutego 1914 po raz pierwszy **Odrodzenie**. Komedia w 3 aktach Schoentana. — Ceny dramatu.

W niedzielę, dnia 22-go lutego 1914 — po południu po raz czwarty **Raduz i Mahulena**. Baśń dram. w 5 aktach z czeskiego Zeyera. — Ceny popołud.

W niedzielę, dnia 22-go lutego 1914 — wieczorem po raz siódmy **Ernani**. Opera w 4 aktach J. Verdiego. — Ceny operowe.

Jarmarki.

W piątek, 20. lutego.

Chodzież (Kolmar i. P.), obw. rej. bydgoski: by., ko.

Alberga (Allenburg) Pr. Wsch., obw. rej. królewiecki: by., ko.

Św. Siekierka (Heiligenbeil), obw. rej. królewiecki: by., ko.

Prekuls (Prikuls), obw. rej. królewiecki: by., ko.

Gabiń (Gumbinnen), Pr. Wsch.: ko.

Ilawa (Deutsch-Eylau) Pr. Zach., obw. rej. kwidzyński: by., ko.

Ostatnie wiadomości.

Poznań w kłopotach finansowych.

Poznań, 18. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej zajmowano się etatem miasta Poznania. Stwierdzono przytem, że obecne dochody nie starczą na pokrycie wzrastających rozchodów, będzie trzeba podwyższyć podatki na 200 procent. Dr. Hartwig zaznaczył, że potrzebne są pieniądze na ulepszenie i upiększenie miasta. Radny polski, dr. Karwowski, napominał usilnie, żeby się kierowano oszczędnością i nie nakładano większych ciężarów podatkowych na obywateli poznańskich. Nadjurymistrz dr. Wilms ma słabą nadzieję, że „jakoś to będzie;” to znaczy, że dotychczasowe dochody może starczą!

Zwycięstwo centrowców.

Kolonia, 18. lutego. W okręgu kolońskim wiejskim wybrany został poseł do parlamentu przy wczorajszych wyborach uzupełniających centrowiec Kurckhoff, który otrzymał 35,648 głosów. Przeciwnik jego, socjalista Sollmann otrzymał 24,630 głosów.

Burze w Hiszpanii.

Owiedo, 18. lutego. Wskutek oberwania chmur miasto Owiedo i pobliskie miejscowości stoją pod wodą. Mieszkańcy schronili się na dachy. Niektóre domy woda uniosła z mieszkańcami.

Sprzeniewierzenie bankowe.

Aalborg, 18. lutego. Aresztowano tutaj dwóch urzędników, którzy w ostatnich 8 miesiącach sprzeniewierzyli 641,000 koron. Skradzione pieniądze stracili na spekulacjach giełdowych.

Sprawozdania z targowisk.

Bydgoszcz, 14. lutego 1914.

Spędzono: — bydła rogatego, 9 cielęta, — owiec, 403 świni, 390 prosiąt.

Placono za centnar żywej wagi:

Cielęta.

a) doppelendry, wyborne upasione	-	-	-	-	-
b) wyborne upasione	-	-	-	-	50
c) średnio upasione i wyborne sysaki	-	-	-	-	40-45
d) poślednio upasione i dobre sysaki	-	-	-	-	-
e) liche sysaki	-	-	-	-	-

Świnie.

a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	-	-	-	-	-
b) pełnomięsne od 240 do 300 funtów żyw. wagi	-	-	-	-	44-45
c) pełnomięsne od 200 do 240 „ „ „	-	-	-	-	40-42
d) pełnomięsne od 160 do 200 „ „ „	-	-	-	-	37-39
e) pełnomięsne niżej 160 „ „ „	-	-	-	-	37-
f) maciory i nieczyste wieprze	-	-	-	-	41-

Prosięta za parę 25-40 mk.

Sprzedano: — bydła rogatego, 9 cielęta, — owiec, 403 świni, 390 prosiąt.

Placono za centnar żywej wagi: — bydła rogatego, 9 cielęta, — owiec, 403 świni, 390 prosiąt.

Przebieg targu był przewlekły.

Gdańsk, 17. lutego 1914.

Spędzono na targ: 235 sztuk rogacizny.

1538	„	świni tłustych
168	„	świni chudych
267	„	cieląt
„	„	owiec
„	„	kóz
„	„	prosiąt

Razem 2203 sztuk zwierząt.

Za 50 kg. żywej wagi placono:

I. Rogacizna.

A. Woły.

a) pełnomięsiste opasy, najwyższej wartości rzeźnicznej, które nie chodziły w jarmie	-	-
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	-	-
c) młode mięsiste, niedopasione oraz starsze dopas.	42-45	mk.
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	38-41	„

B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnicznej	-	-	48	-	mk.
b) pełnomięsiste, młodsze	-	-	-	-	42-46
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	-	-	-	-	37-40
d) licho karmione	-	-	-	-	-34

C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wartości rzeźnicznej	-	-
b) pełnomięsiste, upasione krowy nejwyższej wartości rzeźnicznej niżej 7 lat	-	39-42
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	-	34-38
d) średnio karmione krowy i jałówki	-	28-33
e) licho karmione krowy i jałówki	-	-25

D. Licho karmione bydło młodociane

II. Cielęta.

a) t. zw. „dopellendry“ wyborne npasione	-	78	-
b) cielęta wyborne upasione	-	60-63	„
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	-	53-58	„
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	-	40-50	„
e) liche sysaki	-	35	-

II. Owce. Tuczone w owczarni:

a) tuczone jagnięta i młodsze skopy	-	40-42	„
b) starsze skopy, gorsze tuczone jagnięta i dobrze żywione młode maciorki	-	36-38	„
c) średnio żywione skopy i maciorki	-	28-32	„

IV. Świnie.

a) świni tłuste ponad 150 kg	-	-	50	-	mk.
b) pełnomięsiste od 120-150 kg	-	-	-	-	49-50
c) pełnomięsiste od 100-120 kg	-	-	-	-	47-50
d) pełnomięsiste od 80-100 kg	-	-	-	-	46-48
e) pełnomięsiste niżej 80 kg	-	-	-	-	44-47
f) maciory tuczone	-	-	-	-	45-49
g) maciory i nieczyste wieprze	-	-	-	-	38-40

Przebieg targu: Bydło rogate spokojnie; na cielęta interes ożywiony; na owce targ średni; na świni interes spokojny.

Monachium, 16 lutego 1914. Spędzono całkiem 326 wołów, 82 buhaje, 234 krowy, 68 sztuk bydła młodocianego, 681 cieląt, 2338 świni, 247 owiec i kóz, 53 sztuki prosiąt i jagniąt, razem 4069 sztuk.

Przebieg targu: Bydła rogatego spędzono dość dużo, zwłaszcza wołów i krow, jednakowoż towar nie był osobiwy. Targ był spokojny przy niezmiennych cenach. — Placono podług jakości za centnar żywej wagi: woły bawarskie 40-50 mk., austriackie 40-58 mk., buhaje 35-42 mk., krowy i jałówki 28-46 mk, bydło młodociane 26-34 mk. Pewna ilość pozostała niesprzedana. — Cielęta dowieziono w średniej ilości. Jakość przeciętna słabo średnia. Interes spokojny, ceny bez zmiany. Placono za towar żywy 50-62 mk., towar bity 53-72 mk. Prawie wszystko wyprzedano. — Świnie spędzono dość obficie i to dwie trzecie towaru młodego, jedną trzecią średnio ciężkiego. Interes spokojny, ceny niższe o 1 do 2 mk. na centnarze. Placono za towar żywy 45-53 mk., bity 54 do 68 mk. Dużo towaru pozostało. — Owce dowieziono umiarkowaną ilość. Interes przewlekły. Ceny bez zmiany. Placono za towar bity 50-73 mk. Cokolwiek towaru pozostało.

Essen, 16. lutego.

Spędzono 93 wołów, 447 krow i jałówek. 182 buhai, 4773 świni, 43 owiec i 694 cieląt.

Placono za centnar żywej wagi:

Woły: 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 93-94 mk. 2) młode niedopasione i starsze upasione 88-92 mk., 3) młode średnio pasione i starsze 75-86 mk., 4) kiepsko pasione każdego wieku — mk.

Krowy i jałówki: 1) pełnomięsne, upasione jałówek — mk. 2) pełnomięsne, upasione krowy do 7 lat 86-88 mk., 3) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy i jałówki 82-85 mk., 4) kiepsko pasione krowy i jałówki 73 do 80 mk.

Buhaje: 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 88-90 mk., 2) pełnomięsne, młodsze 83-87 mk., 3) średnio pasione młodsze i starsze 78-82 mk.

Owce: 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 98 mk., 2) starsze skopy upasione 90-95 mk., średnio karmione skopy owce (maciorki) — mk.

Cielęta: 1) doppelendry 76-84 mk., 2) dobrze upasione 62-65 mk., 3) średnio upasione 55-60 mk., 4) kiepsko pasione 45-54 mk.

Świnie: 1) pełnomięsne lepszych ras i ich krzyżowań do 1 1/4 roku 60-62 mk., 2) mięsne 56-59 mk., 3) mniej rozwinięte oraz maciory i kiernozysy 50-58 mk.

Przebieg targu: średni.

Chicago, 17. lutego.

	17.	16.
Smalec na maj	10,92 1/2	10,95
„ „ czerwiec	11,12 1/2	11,15
mięso wieprzowe na maj	21,72 1/2	21,77 1/2
zeberka na maj	11,62 1/2	11,65
okrasa short ribs sides	11,00-11,50	11,12 1/2-11,62 1/2
Dowóz świni na zachodzie	95000	93000
z tego w Chicago	20000	40000

Notowanie za smalec, zeberka, świnię i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beccka) 300 funtów, czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

Do dzisiejszego numeru dołączamy Czytelnikom naszym kalendarz ścienny. Kalendarz Rzeźnicki książkowy jest na ukończeniu. Po opracowaniu przez introligatora, rozpoczniemy wysyłkę, co w początku marca nastąpi.

Kalendarz Rzeźnicki

na rok 1914

zawiera następującą treść:

1. Miesiące i dni, imiona św. Pańskich i imiona słowiańskie na cały rok.
2. Przy każdym miesiącu papier czysty do zapisków.
3. Jarmarki w W. Ks. Poznańskim, w Prusach Zachodnich i Wschodnich i na Śląsku.
4. Najważniejsze targi bydłowe w Niemczech.
5. Ilość bydła i nierogacizny we wszystkich krajach.
6. Ile waży normalnie bydło, nierogacizna i dziczyna?
7. Kalendarz ciężarności bydła i nierogacizny.
8. Obliczenie wagi mięsa po rzezi.
9. Porównanie cen za towar zabity i towar żywy.
10. Koszta przewozu koleją bydła i nierogacizny.
11. Obliczenie ceny za szwinie żywej wagi po potrąceniu tak zwanego tara.
12. Jakże przepisy prawne obowiązują przy kupnie i sprzedaży bydła.

13. Taryfa pocztowa, telegraficzna i kolejowa.
14. Monety wszystkich państw i obliczenie ich wartości na pieniądze niemieckie.
15. Miary i wagi niemieckie i zagraniczne.
16. Tabela procentowa na rok i miesiąc.
17. Wielkość państw europejskich i ilość ich mieszkańców.
18. Ludność Europy podług narodowości.
19. Liczba ludności polskiej w r. 1913.
20. Miasta na ziemiach polskich ponad 25000 mieszkańców.
21. Ważniejsze przepisy ustawy o zabezpieczeniu na starość i niemoc.
22. Ważniejsze przepisy ustawy o kasach chorych.
23. Podatek dochodowy i uzupełniający.
24. Podatek stempłowy i od weksli.
25. Koszta procesowe i adwokackie.
26. Najlepszy przyjaciel mistrza rzeźnickiego.
27. Rozmaitości.

Każdy stały abonent „Gazety Rzeźnickiej” otrzyma powyżej opisany piękny kalendarz, wartości 1,50 mk.

darmo

szybko nadesła przedpłatę za „Gazetę Rzeźnicką.”

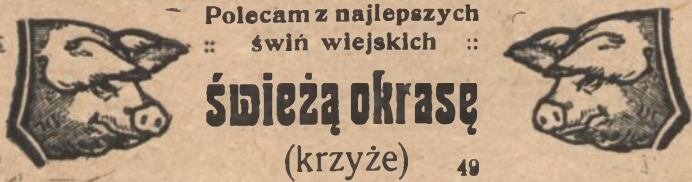
Prosimy uprzejmie wszystkich tych, którzy gazetę naszą otrzymują, a na pierwszy kwartał jeszcze nie zapłacili, żeby spieszenie nadesłali abonament, gdyż musimy unormować wysokość nakładu Kalendarza Rzeźnickiego. Ci zaś, którzy na urzędach pocztowych zapisali sobie „Gazetę Rzeźnicką,” niechaj nam jako dowód nadesłają kwit abonamentowy, poczem również otrzymują nasz kalendarz darmo.

Ci abonenci, którzy czekiem przysłali abonament, nie potrzebują nam podawać swych adresów, gdyż mamy ich zapisanych w naszej książce abonentów.

Każdy mistrz rzeźnicki i handlarz bydła lub nierogacizny, powinien posiadać „Kalendarz Rzeźnicki”, gdyż zawiera on najważniejsze informacje zawodowe i ogólne.

Jednocześnie upraszamy Czytelników naszych o jednanie nam nowych abonentów, od ilości ich bowiem zależy rozwój tego pierwszego i jedyne pisma polskiego dla zawodu rzeźnickiego i handlu bydła. Sprawą honorową dla każdego mistrza rzeźnickiego i handlarza bydła powinno być abonowanie i popieranie swego pisma rzeźnickiego, które jest tak redagowane, że zupełnie zastępuje podobne pisma niemieckie.

Towar z rzeźni berlińskiej



Polecam z najlepszych

świń wiejskich

świeżą okrasę

(krzyże) 49

extra grubą mk. 60,— średnią mk. 52,—
grubą mk. 57,— lekką mk. 50,—
bez podgardli mk. 2 na centnarze drożej.

świeże sadio mk. 62,— świeże podgardla mk. 50,—
świeże owtorki mk. 43,— odrzynki od brzucha 48,—
świeże brzuchy mk. 62,— świeże głowy b. podg. 28,—
Prima świeży łój nerkowy mk. 50, przeponowy mk. 45.
Łój wytopiony w tablicach po 5 funtów.

Ceny rozumieją się z dworca w Berlinie bez opakowania.
Nieznany odbiorcom za zaliczką.

William Drömer Export hurtowy Berlin N. O. 18
Langenbeckstr. 1 i Centralschweineschlachthof, Kammer 11
Zastępca: Fr. Chwilkowski, Poznań (Posen O. 1) W. Garbary 5
Telefon 2317.

15 sztuk 12,9
z papierosnicą.



Cigarettes Sultan

Jest to najtańszy i najwyborniejszy papieros dla oszczędnych.



42 Wielki wybór

wszelkich dodatków

do modnych brzozy

Systemowe zamówienia wykonuje się dobrze i szybko.

Tel. 2849 **St. Miszewski** Tel. 2849
Poznań, ulica Rycerska 40, w pobliżu ulicy Berlińskiej.

Olszowe drzewo na opał

zupełnie suche ma na sprzedaż Alb. Löwisohn —
Poznań (Posen z. Bollwerk. Telefon 5080). Tamże
nabyć można mały wóz rzeźnicki. 64

Carlson & Kreglewski
Poznań

Mechaniczna fabryka tytek
Hurtowny skład papieru i materiałów piśmiennych
Fabryka rezystorów i ksiąg kontaryjnych
Drukarnia
ulica św. Marcina nr. 27. 57

Czeladź rzeźnicką i uczeni najszybciej i naj-
pewniej znaleźć można przez ogłoszenie w „Gazecie Rzeźnickiej”,
którą otrzymują wszystkie polskie przedsiębiorstwa rzeź-
niczne w zaborze pruskim.

T. Maciejewski, Poznań
ulica Wilhelmowska 15 35
Magazyn garderoby męskiej
Wielki wybór w materiałach angielskich i francuskich. Tel. 3522.

Najwykrotniejsze gatunki papierosów dla znawców
Reggio, Regnum, Regnorum, Korwin
Fabryka papierosów Orianda
S. Stawinski, Brodnica
STARSZUKI, P.P.

75000 zegarków!
Skutkiem wojny bałkańskiej jestem zmuszony sprzedać za bezcen 75000 zegarków remontów z imit. srebra z doskonałym 36-godzinnym werkiem ankrowym na kamieniach rubinowych, które były przeznaczone do Turcji.
1 sztuka mk. 3,00
2 sztuki „ 5,50
5 sztuk „ 13,50
Pięcioletnia piśmienna gwarancja. — Ryzyko wykluczone. — Wymiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy.
Centrala zegarków, Simon Lustig.
Nowy Sącz — Neu-Sandez nr. 6. (70)

Korkowe płyty dla chłodziwi i podobnych urządzeń
62 Denner & Funke, Cassel.

Rzeźnictwo
w dobrym biegu, od 25 lat zaprowadzone, kamienica i tylne zabudowania nowo wybudowane, do tego słiczny ogród i łąka, w obwodzie poznańskim, z powodu śmierci mego męża
mam zamiar sprzedać,
albo szukam trzeźwego i dobrego w starszym wieku rzeźnika,
któryby się mógł wżenić
z majątkiem.
Zgłoszenia adresować „Gazeta Rzeźnicka” pod nr. 79. Poznań W. (79)

Interes rzeźnicki 85
w rynku, od kilku lat dobrze zaprowadzony, jest z powodu kupna własności pod bardzo korzystnymi warunkami w mieście blisko Poznania do sprzedania. Obrotu ostatni rok było 24,000 marek. Zgłoszenia adresować: „Gazeta Rzeźnicka” pod G. K. 85. Poznań W.

Akwizytorów
do zbierania ogłoszeń i abonamentu dla pism zawodowych, za wysoką prowizją, poszukuje się we wszystkich większych miastach. :: :: ::
Spieszne zgłoszenia uprasza
A. Klóskowski, Poznań, ul. Moltkiego 1.

Obrączki ślubne
pierścionki do zaręczyn, oznaki, medale
dla Towarzystw, wykonywa jako **jedyny fabrykant** 38

J. Pendowski,
Poznań, ul. Wrocławska 36
wchód Gołębia 4. Telef. 5093

Papier pergaminowy 61
Papier drukarski (t. zw. Druckausschuss)
Papier celulozowy w rolkach do aparatów
Papier brązowy w arkuszach i rolkach
Książki kontowe
Druki kupieckie jako i wszelkie materiały piśmiennicze i biurowe
poleca korzystnie

Antoni Rose
Poznań - Bazar
Zakład artystyczny-litograf.
Drukarnia
Hurtowni i detalicznej skład papieru i materiałów piśmienniczych.
Telefon 3381.
Pocztowe konto czekowe Wrocław l. 5541.

Ucznia 92
przyjmie zaraz
F. Jarzembowski
w Poznaniu, Wielka Berlińska 64.
Rzeźnictwo i fabryka najlepszych wyrob. mięsnych.

Rzeźnicy!
kupujcie u tych, co we Waszej gazecie ogłaszają

Postępowe rzeźnictwo.
Rzeźnicy po mniejszych miastach mają często różny gatunek mięsa na zbyciu, natomiast rzeźnikom w większych miastach nieraz takiego towaru brakuje. Jednym i drugim radzimy, żeby do „Gazety Rzeźnickiej” podali ogłoszenie, gdy chcą towar sprzedać lub nabyć a z pewnością otrzymamy oferty, gdyż „Gazeta Rzeźnicka” dostaje się regul. do rąk wszystkich pol. rzeźników w W. Ks. Poznańskim, w Prusach Zach. i Wschod., na Gór. Śląsku i na obwodzie.

Urządzenie składu rzeźnickiego
w nowoczesnym wykonaniu, płyt marmurowe, wagi mięsne, maszyny i narzędzia do warsztatów wszystko w dobrym stanie i mało używane, mam zamiar z powodu zwinięcia interesu sprzedać z wolnej ręki. Oferty pod nr. 90 Eksped. „Gazety Rzeźnickiej”.

Interes rzeźnicki,
dobrze od kilkunastu lat zaprowadzony, położony w Głównie jest z powodu choroby właściciela zaraz do sprzedania. Oferty uprasza się pod nr. 89 Ekspedycy „Gazety Rzeźnickiej”.

Dobra wielka lodownia (Eisschrank)
do rozbierania, jest zaraz tani do sprzedania. Gdzie? wskazać „Gazeta Rzeźnicka”.

Poznańska pap. wazelnia
Główna pod Poznaniem
Posener Dampfalgschmelze
Głowno b. Posen. — Tel. Posen 98
poleca:
Najlepszy podw. topiony łój wołowy od nerek
w beczkach centnar. 5,00 mk.
w ryglach 53,00 mk.
najlepszy poznański łój spożywczy w beczkach centnar. 45,00 mk.
w opakowaniach funt. 46,00 mk.
Kupuję każdą ilość łożu surowego — Ceny na zapytanie. —

ERNST GESSNER,
komisowy handel bydła
Spec. Bydło ciężkie.
Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz

Nową kamienicę
przy targowisku (Sa'zing), której od lat 12 znajduje się dobrze prosperujący interes rzeźnicki zamierzam sprzedać z całkowitym inwentarzem urządzeniem. Cena 50 000 mk. wpłaty potrzeba 10 do 15 000 marek. — Agenci wykluczeni.
Zgłoszenia adresować:
Franz Nowak, mistrz rzeźni Rcsenberg, O.-S., Salzing

Zaraz na sprzedaż
z powodu rodzinnych stosunków bardzo dobrze prosperujący

interes rzeźnicki
w mniejszym, ożywionym mieście gdzie się znajdują dwie fabryki parowe. Interes znajduje się w najlepszym miejscu w rynku z oberzą w jednej sieni, do tego własne pomieszczenie i własna nowa rzeźnia, chlewy murowane i kawał ogrodu. Proszę o spieszne zgłoszenia, bo kupno bardzo korzystne. Warunki kupna i dług ugody. Zgłoszenia do Eksped. „Gaz. Rzeźn.” w Poznaniu pod nr. 93.